

11 lutego 2016



Ożarów tworzy podstrefę ekonomiczną

Gmina Ożarów posiada już 15 hektarów pod tereny inwestycyjne i w najbliższym czasie planuje przyłączyć drugie tyle. Cały obszar ma tworzyć podstrefę w Specjalnej Strefie Ekonomicznej Starachowice SA. Gmina przygotowuje projekt, by skorzystać ze środków unijnych na uzbrojenie terenów. Przewidziane koszty prac wyniosą około 20 mln zł.

Tereny inwestycyjne znajdują się w pobliżu ulicy Kościuszki, za placem targowym. Gmina je wykupiła i ma do nich tytuł prawny. - Staramy się jeszcze nabyć około półtora hektara - mówi burmistrz **Marcin Majcher**. - W perspektywie dokupimy jeszcze więcej gruntów, bo są osoby zainteresowane ich sprzedażą. Już prowadzimy wstępne rozmowy, by nabyć tereny lub je zamienić na inne miejsca. To ziemie niezbyt atrakcyjne rolniczo, klasy V i VI, a w pobliżu są gleby lepszej kategorii. Istniejący plac targowy też mógłby tu być włączony, a to dodatkowo półtora hektara. Docelowo ten teren może wzrosnąć obszarowo o drugie tyle, nawet do 30 hektarów.

Gmina zamierza uzbroić cały teren, wzmocnić energetykę, by mogła sprostać zapotrzebowaniu przyszłych użytkowników. Sieci wodociągowe i kanalizacyjne są na obrzeżu tych terenów, więc należałoby je bliżej podciągnąć. Wielkim atutem całego obszaru jest to, że znajduje się tam kotłownia, która ogrzewa miasto. Dla przetwórstwa i innych potrzeb może być przydatna w przyszłości. Gmina przygotowuje obecnie projekt na budowę drogi betonowej o dużym tonażu, która obsługiwałaby ten teren i usprawniła komunikację. Jej długość wyniesie około 1400 metrów. W przyszłości może dojść do jej rozbudowy, gdy pojawią się potrzeby, oferty i propozycje. Wtedy trzeba będzie strefowo podzielić teren. Jeżeli znajdą się oferenci zainteresowani konkretną branżą, to wtedy gmina musi tak zorganizować ciągi komunikacyjne, by mogły służyć każdemu i sprzyjać rozwojowi firm. Wszystkie prace związane z uzbrojeniem będą kosztować około 20 mln zł.

Każdy nowy inwestor jest poszukiwany. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej gmina daje ulgi w płaceniu podatków, oprócz zwolnień charakterystycznych dla działalności w Specjalnej Strefie Ekonomicznej. – Nie wskazujemy branż, które by nas interesowały – wyjaśnia burmistrz Marcin Majcher. – Nie dyscyplinujemy nikogo. Ktokolwiek przyjdzie i zgłosi konkretną ofertę, ten będzie miał sprzyjające warunki, by mógł rozwinąć swoją działalność. Jesteśmy otwarci i w każdej chwili możemy udostępnić tereny.

Starania gminy o tworzenie terenów inwestycyjnych zaczęły się jesienią 2014 r., kiedy to zakupiono pierwsze grunty. To bardzo oczekiwana inicjatywa, która może doprowadzić do powstania nowych miejsc pracy, tym samym zmniejszenia bezrobocia. Nie bez znaczenia są też dodatkowe wpływy do budżetu gminy.